

„Jedzie pociąg z daleka...”

„Kres jazdy parowozu” - to tytuł nowej wystawy, która została otwarta 1 lipca w Galerii „Pod Dachem Nieba”



fol. A. Nocna

W XIX w. do Ciechocinka można było przyjechać powozem lub dylizanssem, a także przypląć Wisłą statkiem. W 1867 r. do uzdrowiska wjechał pierwszy pociąg. W rocznicę tego wydarzenia organizatorzy: Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Toruniu, 22. Wojskowy Szpital Uzdrowiskowo-Rehabilitacyjny oraz Galeria i Studio Działań Artystycznych „Eliana” zaprosili do Galerii „Pod Dachem Nieba” na niezwykłą wystawę. Złożyły się na nią fotografie Stanisława Jasińskiego, artysty fotografika z Torunia. Ekspozycja została wzbogacona o różne elementy dawnej kolei. Wernisaż okazał się interesującym wydarzeniem artystycznym. Przybyli goście zamienili się w podróżnych, którzy mogli przypomnieć sobie klimat dawnego dworca. Był bufet z piwem i karteczkami o braku potraw z nieśmiertelnego menu dworcowego: bigosu i fasolki po bretońsku, napisy: UWAGA POCIĄG!, co chwila rozbrzmiewał dźwięk trąbki, a konduktorka kasowała ręcznie bilety. Wystawa została wsparta eksponatami przez Żnińskie Towarzystwo Kulturalne oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Kolei i Zabytków Techniki w Toruniu.

Wernisaż rozpoczęła z 15-minutowym opóźnieniem Elżbieta Pietrzykowska - zawiadowca stacji - ubrana w

mundur kolejowy. Jej głos naśladował zapowiedź przez megafon. Otwarcia wystawy dokonali kolejarskimi lizakami burmistrz Aleksandrowa Andrzej Cieśla i przewodniczący Rady Miasta Ciechocinka Jerzy Sobierajski. Stanisław Jasiński (w czapce bagażowego) opowiedział zebranim o swojej pasji. Jego dziadek i ojciec pracowali na kolei. Od wielu lat zajmuje się utrwalaniem pamięci o dawnej kolei. Fotografuje parowozy, wagony, dworce i stacyjki. Wędrując po szlakach komunikacyjnych, wykonał tysiące zdjęć. Część z nich znalazła się na wystawie. Wernisaż uświetnili artyści goszczący w Ciechocinku. Elżbieta Krzesińska z Teatru Muzycznego w Lublinie wykonała kilka nostalgicznych piosenek. Akompaniował jej Andrzej Szopa, aktor scen warszawskich pochodzący z Ciechocinka, który przypomniał też „Białą lokomotywę” Edwarda Stachury. Impreza spotkała się z ogromnym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców i kuracjuszy. Przybyli też na nią goście z okolicznych miast: Aleksandrowa Kuj., Nieszawy i Torunia. Wystawę można oglądać przez całe lato w godzinach otwarcia Galerii „Pod Dachem Nieba”, która mieści się przy ul. Wojska Polskiego 5.

Aldona Nocna



fol. P. Pączek FOTO EXPRESS

Stanisław Jasiński urodził się w 1956 roku w Wołkowysku, miasteczku na skraju Puszczy Białowieskiej. Od 1957 roku mieszka w Toruniu, gdzie w 1982 roku ukończył polonistykę na UMK. Ukończył też Studium Fotografiki ZO ZPAF w Toruniu. Od lat obserwuje zmiany krajobrazu polskiego powstałe w epoce przemysłowej, zajmuje się zabytkami techniki. Jest historykiem i krytykiem fotografii. Uprawia fotografię artystyczną i dokumentacyjną. Jest autorem wystaw indywidualnych, brał udział w wystawach zbiorowych w kraju i zagranicą. Był współtwórcą toruńskiej grupy fotograficznej „Er ha +”, działającej w latach 1974 - 1981. Opracował monografię Elckiej Kolei Wąskotorowej. Autor zbiorów poetyckich: „Robinia (1981)”, „Nawet w jej oczach nie ma mojej twarzy” (1983). Od 1976 r. publikuje w różnych czasopismach, pisząc o literaturze i sztuce XX wieku. Ostatnio razem z Wandą Kwiatkowską opracował książkę „Janusz Żernicki - poeta osobny”.